

Paulina Berlińska

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

„Dobro wspólne i kultura w epoce późnego kapitalizmu”

Recenzja książki: Slavoj. Žižka, *Żądanie niemożliwego*, opr. Yong-june Park, przeł. B. Baran, Warszawa 2014, Wydawnictwo Aletheia, ss. 171.

Fantazmatem, który organizuje technologie XXI wieku, jest nieuleczalne marzenie o nieśmiertelności, organizowanej w nieuchwytnym przestrzeni Internetu. Marzenie o programie, który jest w stanie zrealizować pragnienia grup społecznych, musiałoby unieważnić całą socjologię. Wszystkie prawa, na których opiera się kolektywny porządek podmiotów zbiorowych, musiałyby zostać zawieszane. Efekt tego zawieszenia byłby bez wątpienia tysiąc razy gorszy niż unieważnienie prawa ciężenia Isaaka Newtona. Ukoronowaniem bardziej czy mniej wyspecjalizowanych fantazji jest długowieczność przekonwertowana do prostego programu komputerowego. *Żądanie niemożliwego*, czyli polemika z bierną akceptacją ograniczeń i ram, jakie są narzucane podmiotom przez otaczającą rzeczywistość, są sprzeciwem wobec milczącej zgody na urynkwienie wszelkich aspektów życia społecznego.

Pomysł na książkę w postaci readera jest formą eksploatowaną przez wydawców, natomiast sam wywiad jest znaną i powszechną techniką badawczą. Pozycja, która rozpoczęła swoją karierę jako program północnokoreańskiej Humanistyki Lokalnej Indigo Sowon, realizuje wytyczone założenia wydawnicze, stanowiąc humanistyczny kontrpunkt wobec zastanych systemów edukacji. Rozmówcy z Korei Południowej, kraju odległego rozmówcy, jak również czytelnikowi, któremu dedykowana jest pozycja, zadają filozofowi zestaw trzydziestu czterech pytań. Organizują tym samym

rozmowę wokół zagadnień zorientowanych na politykę, filozofię oraz technologie nastawione na zdobycze i rozwój nowych mediów.

Bomba popularności słoweńskiego filozofa eksplodowała po publikacji książki *Rewolucja u bram. Pisma Lenina z roku 1917*. Fenomen Žižka przejawia się nie tyle w skrupulatności prowadzonej analizy krytycznej społecznych czy ekonomicznych cech konstruujących ducha epoki, ile w sposobie, w jaki tłumaczy on filozofię kultury. Czerpiąc z dorobku Marksa, Hegla i Lacana, Žižek wypracował własny, niepowtarzalny styl. Popularny i przystępny przeciętnemu czytelnikowi sposób, w jaki Žižek dowodzi swoich przekonań, [...] *grozi filozofii tym, że stanie się całkiem przyjemna*¹. Wobec myśli krytycznej Žižek często jest wybuchowy i gorączkowy, wylamuje się z tradycyjnego kanonu krytyków kultury. W sposób, który wzbudza w czytelniku mieszane uczucia, filozof płynnie przechodzi od rozważań nad polityczną apatią współczesności, przez fundamenty teorii psychoanalizy Lacana, do anegdoty o braciach Marx. Analiza kultury popularnej spotykana w książkach Žižka kusi przede wszystkim tym, że jako odbiorcy możemy ją zrozumieć.

Żądanie niemożliwego podporządkowane jest formie wywiadu i zachowuje porządek zgodny z oczekiwaniami stawianymi pracy naukowej. Problemy poruszane przez słoweńskiego filozofa w wywiadzie-rzecz orientują się na kilku zagadnieniach: polityce, ponowoczesności, demokracji, przemocy i rewolucji. Organizując odpowiedzi na pytania, często proste i błahe w odbiorze czytelnika, Slavoj Žižek nie unika porównań i odniesień do desygnatów kultury współczesnej z naciskiem na aspekty kultury popularnej. Mówiąc o radykalnym indywidualizmie, filozof odnosi się do postępującego zjawiska serializacji. Nawiązuje też do ukutego i chętnie eksploatowanego w dziedzinie cyberkultury pojęcia *filter bubbles*², rozumianego jako bańka informacyjna, której jako użytkownicy Internetu jesteśmy bezwzględnie podporządkowani. Łatwo dostrzec, że sposób dowodzenia Slavoj Žižka, obrazowany przykładami, egzemplifikuje meandry filozofii kultury oraz uwikłań społeczno-politycznych, które autor wplata w swój wywód.

Kolejne pytania zadawane przez koreańskich rozmówców dotyczą problemów natury etycznej i politycznej, a wraz z nią zagadnień decyzyjności politycznej i idących za nią konsekwencji. Słoweński filozof, nawiązując

¹ Tony Myers, *Žižek! Przewodnik Krytyki Politycznej*, red. M. Kropiwnicki, J. Kutyla, Warszawa 2009, s. 14.

² Zob. E. Parisier, *The Filter Bubble: What The Internet Is Hiding from You*, New York, May 2011.

do kapitalistycznych form kolonializmu uprawianych przez południowo-koreańskie konsorcja samochodowe, mówi wprost o następstwach, jakie wobec tak nieroztropnych zapędów imperialistycznych ponoszą wszyscy mieszkańcy globu. Priorytety ekonomiczne przesłaniające dobro kolektywne zaprowadzą, według Žižka, do kolejnych katastrof ekologicznych, żywnościowych i załamań koniunktury gospodarczej.

Podobnie ma się, zdaniem słoweńskiego filozofa, reanimacja pojęcia komunizm. Krytyk kultury uwzględnia nade wszystko wspólnościowe aspekty terminu. Na piedestale stawia zaś kwestie wspólności, które rozumie nie jako leninowskie rozwiązanie, a bliski kulturze współczesnej problem, jak choćby wspólność kulturowa, intelektualna czy biogenetyczna. Nawiązując do wybuchów i rewolucji, które przetoczyły się przez świat począwszy od wydarzeń Arabskiej Wiosny, od Egiptu po Tunezję, Žižek nawiązuje do praktyk kulturowych, sankcjonujących współczesne niewolnictwo, wykluczających zarazem część grup z globalnego obiegu kulturotwórczego, generującego podstawowe wartości kulturowe. Te zaś, jak choćby wspomniane fasady budynków północnokoreańskich teatrów, porównywanych do Disneylandów, są fałszywą, modelową wioską, przepelnioną obsesją na punkcie podobania się innym i podporządkowania wizerunku stawianym przed nimi oczekiwaniami.

Subwersywne użycia teorii wskazują, o czym mówi Žižek, na spadkową tendencję jakości humanistyki i nieustanne kwestionowanie umiejętności myślenia teoretycznego, a przede wszystkim umiejętności krytycznego myślenia, niezbędnego do prawidłowego funkcjonowania współczesnych nauk humanistycznych. Dominacja wartości kapitalistycznych doprowadza, według filozofa kultury, do zaniku umiejętności logicznego myślenia, abstrahowania i wyciągania konsekwencji z tak podejmowanych wywodów. Podczas gdy uniwersytety są nieustannie przekształcane w szkoły eksperckie z wąsko zakreślonymi specjalizacjami, palące problemy współczesności wskazują zapotrzebowanie na osoby, których kompetencje kulturowe przekraczają ograniczone kapitałem ramy myślenia. Žižek dowodzi rosnącego zapotrzebowania na *ludzi, którzy myślą bardziej radykalnie, by dotrzeć do rzeczywistych korzeni problemów*³. Tylko ogólna, niemal filozoficzna refleksja może uchronić nas przed negatywnymi następstwami ogólnoswiatowego kryzysu. Bomby atomowe, ekologia czy zagrożenia polityczne zostają wpisane w dynamikę antagonizmów kapitalizmu i demokracji.

³ S. Žižek, *Żądanie niemożliwego*, przeł. B. Baran, Warszawa 2014, s. 70.

Cyrkulacja kapitału postępuje, podczas gdy aktorzy konsumują i pracują. Dywagując na temat światowego kryzysu gospodarczego, słoweński filozof wyróżnia kilka nowych form apartheidu, wokół których narasta wiele kwestii nierozwiązywalnych na drodze gospodarczej. Slavoj Žižek eksponuje rangę *własności intelektualnej* jako tej z natury przypisanej terminologii komunistycznej – wspólnej, czy wspólnotowej. Stawiając pytania o naturę problemu, kieruje uwagę czytelników na kwestie zasobów podzielanych, czy też posiadanych ogólnoludsko: przyroda, biogenetyka, wytwory kultury. Przejmując i prywatyzując powszechnie dostępne własności intelektualne, dokonujemy, według autora, zamknięcia swoistej wspólności, która to generuje impuls w kierunku utwierdzenia systemu kapitalistycznego na określonym wcześniej polu.

Odwołując się do eksplozji kapitału gniewu i skutecznie przeprowadzonych rewolucji, Slavoj Žižek dokonuje analizy dwóch czynników rewolucyjnych: ubóstwa i kryzysu sprawiedliwości. Wspominając początki feminizmu, w swoim wywodzie autor zatrzymuje się na kapitale gniewu, którego eskalację oglądaliśmy podczas rewolucji w Egipcie. Dokonując analizy wpływu ideologii, restrykcyjnych metod kontroli reżimu Mubarak, słoweński filozof konstatuje za Herbertem Marcusem, iż do zaistnienia rewolucji niezbędne jest minimalne poczucie bezpieczeństwa. By móc się wyzwolić, należy być wolnym.

Narracja słoweńskiego filozofa zastosowana w *Żądaniach niemożliwego* nadaje charakterystyczny dla Slavoja Žižka ton dyskursu – wywody utrzymane w duchu głębokich analiz w ogólny sposób zarysowują kierunki rozwoju w XXI wieku. Przemoc symboliczna, krzyżujące się tendencje współczesnego kapitalizmu, ścieranie starych i nowych podziałów i punktów wspólnych dla odległych sobie kręgów kulturowych to w świetle analizy słoweńskiego filozofa zasadna krytyka demokracji liberalnej. Balansując pomiędzy antagonizmami społecznymi, ruchami i przewrotami, których gromkie echo niosło się po całym świecie, Slavoj Žižek dowodzi rozvodu kapitalizmu i demokracji, sytuując w centrum lacanowskie Realne i podmiot ponowoczesny, który uznaje możliwości w tym, co prawdopodobnie niemożliwe. Akty współistnienia zmieniają trajektorię tego, co wydaje się możliwe, tworząc tym samym własne warunki możliwości. Odwoływanie się do różnorodnych dyskursów doprowadza słoweńskiego filozofa do spójnej konstatacji, która poddana refleksji brzmi niemal jak apel: *Takie więc byłoby moim zdaniem wielkie zadanie myślenia dzisiaj: na nowo zdefiniować i na nowo przemyśleć granice możliwego i niemożliwego*⁴.

⁴ Tamże, s. 171.